

Ludzie / Koncerty / Spektakle / Wystawy / Warsztaty / Szkolenia / Prawo

KARTKI 02 KULTURY 24



PODLASKI
INSTYTUT
KULTURY

Szanowni Państwo!

Oddajemy do Państwa rąk drugi numer Kartek Kultury. Z kronikarskiego obowiązku przypomniemy Państwu najważniejsze wydarzenia, które organizowaliśmy w minionych miesiącach i podzielimy się planami na najbliższe tygodnie. Mamy nadzieję, że nasze propozycje trafią w Państwa gust i wpiszą się do swoich kalendarzy.

W tym numerze poznacie Państwo Agnieszkę Ondruch-Sikorę, kierownika artystycznego Zespołu Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone”. Rozmowa z nią to kolejna odsłona cyklu, w którym prezentujemy ludzi PIK-u: osoby twórcze, kreatywne, otwarte i nietuzinkowe. Warto ich poznać i skorzystać z tego, że chcą dzielić się swoimi pasjami i zdolnościami. Życzę Państwu miłej lektury!



Agnieszka Jabłońska

Zastępca Dyrektora

Podlaskiego Instytutu Kultury w Białymstoku

TAK BYŁO...

Mijający kwartał był niezwykle bogaty w wydarzenia kulturalne i edukacyjne. Kontynuowaliśmy cykl warsztatów organizowanych w ramach programu **Bardzo Młoda Kultura**, podczas których uczestnicy zdobywali kolejne umiejętności. Pod kierunkiem Michała Hellera uczyli się maksymalnie efektywnie i artystycznie wykorzystywać aparat fotograficzny w telefonie komórkowym. Efekty warsztatów były niesamowite i udowodniły, że nawet bez profesjonalnego sprzętu można zrobić ciekawe, intrygujące fotografie. Tematyka kolejnych warsztatów przyciągnęła pasjonatów szycia. Izabela Cembor pokazała im, jak uszyć lalkę przedstawiającą ulubionego bohatera filmowego lub literackiego. Zajęcia były okazją nie tylko do zdobycia nowych umiejętności, ale również do podzielenia się swoją pasją z innymi. Ważny temat emocji poruszyła na swoich zajęciach Monika Perkowska. Maski uśmiechu, bo tak brzmiał tytuł warsztatów pokazały uczestnikom złożoność i wieloaspektowość problemów z emocjami, ich wyrażaniem i definiowaniem.



A o tym, jak wyśpiewać swoje emocje, jak pannać nad głosem i sprawić, żeby wyraził to, co czujemy opowiadała Weronika Bochat-Piotrowska, pod kierunkiem której uczestnicy warsztatów „Śpiewasz ty czy twój głos” doskonalili umiejętności wokalne. Również w ramach **Bardzo Młodej Kultury** odbyła się niezwykle



ciekawa wizyta studyjna, podczas której przedstawiciele instytucji kultury z regionu i pracownicy PIK odwiedzili Wrocław, gdzie wymienili się doświadczeniami i dobrymi praktykami z instruktorami i animatorami kultury ze stolicy Dolnego Śląska.

W Galerii PIK odbyły się w ostatnich miesiącach dwa ważne **vernisaże**. Zaprezentowaliśmy akwarele **Adama Ślęfarskiego**, niezwykle zdolnego malarza i fotografa, a także naszego kolegi z PIK. Jego prace spotkały się z dużym zainteresowaniem, zwłaszcza, że z okazji **Nocy Muzeów** wystawie towarzyszył pokaz tworze-



nia akwareli. W naszej galerii swoje prace pokazała również **Magdalena Talmon**. Artystka i tym razem pozostała wierna tematyce, która staje się powoli jej znakiem rozpoznawczym. Przepiękne wizerunki kobiet z dyskretnymi motywami tradycyjnej kultury Podlasia jak zawsze zachwyciły i przyciągnęły tłumy.

Fani tradycyjnego tkactwa również mieli swoje święto. W czerwcu odbył się **V Festiwal Tkactwa „Podlaskie Sploty”**. W tym roku zaprosiliśmy nie tylko na warsztaty i piknik tkacki, ale również na pokaz mody inspirowany tradycyjnymi tkaninami z naszego regionu. Przygoto-





rockowych województwa podlaskiego. Zespoły prezentowały się w Białymstoku, Suwałkach i Łomży. Poziom był wysoki, nieraz zaskakujący, co oznacza, że kolejne etapy konkursu będą niezwykle ciekawe i dla publiczności, i dla jurorów.

Kwartal zakończyła **XVI Podlaska Oktawa Kultur**. To największe organizowane przez nas wydarzenie co roku przyciąga publiczność, która za każdym razem jest liczniejsza. Zespoły z Polski i świata porwały widzów, ale niestety zawiodła aura. Z powodu bardzo silnego wiatru musieliśmy odwołać wszystkie koncerty zaplanowane na ostatni dzień festiwalu. Zrobiliśmy to z ogromnym żalem, ale też z przekonaniem że w przyszłym roku zrekompensujemy to i Państwu, i sobie.

wały go trzy białostockie projektantki: Edyta Uss-Mazewska, Aneta Popławska i Jolanta Nierodzik. Ich projekty, oryginalna choreografia i muzyka sprawiły, że pokaz był niesamowitym artystycznym przeżyciem. Warto wspomnieć, że w roli modelek i modeli wystąpiła grupa taneczna **Zespołu Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone”**, z którą pracowała Agnieszka Ondruch-Sikora. O oprawę muzyczną zadbała Miss God i Marta Szatkiewicz z **grupą wokalną Kurpi Zielonych**. Na Politechnice Białostockiej zaprezentowano również wystawę projektów i wnętrz inspirowanych tkaninami tradycyjnymi.

W czerwcu odbyły się eliminacje do **Rockowań**, czyli największego przeglądu zespołów

Końcówka lipca przyniosła również rozstrzygnięcie konkursu literackiego **„Tutaj jestem”**. Spośród ponad pięćdziesięciu prac jury jednoznacznie zdecydowało przyznać pierwsze miejsce Panu Robertowi Mikłasińskiemu za zbiór opowiadań „30x50”. W uzasadnieniu werdyktu napisano, że „nagrodzona praca to zbiór literackich migawek z życia, ujętych z perspektywy wprawnego obserwatora rzeczywistości. Autor pisze bez dramatyzmu o rzeczach ważnych, niczym fotograf wyłuskując kadry z mnogości otaczających nas obrazów. Jury doceniło dystans do rzeczywistości, wycucie językowe i zdyscyplinowaną frazę”. Za kilka miesięcy książka zostanie przez nas wydana, a Autor otrzyma 200 egzemplarzy swojego dzieła.



Agnieszka Ondruch-Sikora to niezwykła osoba, która ze swojej pasji — tańca — uczyniła sposób na życie. To również nasza koleżanka i kierownik artystyczny Zespołu Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone”. Z zespołem jest związana od lat, zna wszystkie blaski i cienie tej pracy. Była tancerką, teraz sama opracowuje choreografie i repertuar. Miłość do tańca ma w genach. W Kurpiach Zielonych tańczy jej dziadek, tańczą rodzice, a ponieważ tradycja rodzinna zobowiązuje, w zespole występują również jej córki. Zdarza się więc, że na scenie spotykają się przedstawiciele już trzech pokoleń. Ta fascynująca rodzina zaintrygowała nawet dziennikarkę Polskiego Radia Białystok, Joannę Sikorę, która jest autorką reportażu o tańczących w Kurpiach kolejnych generacjach rodziny Ondruchów.

Taniec dla ciebie to...

Ojej! Nie mam pojęcia, jak krótko i zwięźle odpowiedzieć na to pytanie. Z jednej strony to moja wielka miłość i pasja, a z drugiej praca. Cieszę się, że tak mi się w życiu ułożyło, że mogę to łączyć. Chociaż czasem bywa to trudne.

Dlaczego? Wydaje mi się, że to połączenie idealne.

Nie zawsze. Ja uwielbiam taniec, ale kiedy kieruję grupą nie mogę skupiać się tylko na tym, co sama chcę osiągnąć. Muszę brać pod uwagę

możliwości i predyspozycje każdej osoby tworzącej zespół, bo Kurpie Zielone to całość złożona z wielu indywidualności. Jeśli chcę wypracować coś z moim zespołem, muszę się przestawić z myślenia tylko o swoich celach na myślenie o tym, co możemy osiągnąć wspólnie.

Udaje ci się to?

Generalnie tak. Fakt, że praca jest pasją pomaga w mobilizowaniu innych. Są przecież momenty, kiedy pojawia się zmęczenie czy znużenie i wtedy wkraczam ja (śmiech), z tym moim entuzjazmem, który pewnie bywa czasem irytujący. Taka moja rola: zachęcić, pokrzyknąć, zrozumieć... i dalej robić swoje. Byłam przecież po tej drugiej stronie, nie zawsze kierowałam grupą więc wciąż pamiętam, jak to jest.

Kurpie Zielone to zespół z długą tradycją. Czujesz ten ciężar odpowiedzialności prowadzenia grupy, która istnieje ponad 70 lat?

Oczywiście! Ta odpowiedzialność i świadomość, że obejmując funkcję kierownika artystycznego Kurpi Zielonych znalazłam się w gronie osób, które są dla mnie prawdziwymi autorytetami jest ogromnym zaszczytem i motywacją. Muszę tu wymienić Andrzeja Dyrdę, którego bardzo cenię i który bardzo dużo dla tego zespołu zrobił. Chcieliśmy mu zadedykować koncert podczas XVI Podlaskiej Oktawy Kultur, żeby pokazać, jak bardzo jest nam bliski i jak wiele mu zawdzięczamy. Nie udało się, bo koncerty zostały odwołane ze względu na silny wiatr. Było mi naprawdę przykro, ale co się odwlecze to nie uciesze... Jestem pewna, że niedługo zagramy koncert dedykowany Panu Andrzejowi.

Kurpie Zielone to Twoja rodzinna tradycja.

O tak! Moi rodzice wciąż tańczą, nie mogą się od Kurpi Zielonych uwolnić (śmiech). Wychowałam się w domu, w którym taniec i muzyka tradycyjna były czymś naturalnym, czymś stałym obecnym. Nic dziwnego, że poszłam w ślady rodziców, a moje córki kontynuują tę przygodę. Bo to jest cudowna przygoda, a „Kurpiakiem” zostaje się chyba na zawsze.

A jak pracuje się z rodziną? Jako kierownik artystyczny, choreografka wchodzisz w tych relacjach w inną rolę: nie jesteś córką lub mamą tylko szefową.



To prawda. Czasem mnie to bawi, zwłaszcza w kontekście rodziców, którzy przecież o Kurpiach wiedzą prawie wszystko. Ale podchodzimy do tej pracy profesjonalnie więc jeśli moi bliscy myślą kroki, nie udają, że tego nie widzą.

Kurpie Zielone mają ostatnio dobrą passę: zespół otrzymał w ubiegłym roku tytuł Podlaskiej Marki Roku, wciąż przywożicie nagrody z kolejnych festiwali. To dobry czas.

Fakt, sporo tych sukcesów. Ale Kurpie zawsze trzymały poziom, w zespole tańczyli i tańczyli bardzo zdolni i pracowici ludzie. Można z nimi dużo zdziałać, są otwarci i ciekawi, a przy tym po prostu fajni. My się lubimy, a taka sympatia jest bardzo ważna w funkcjonowaniu zespołu. Pomaga opanować stres, który zawsze towarzyszy występom. Świadomość, że możemy na siebie liczyć jest ważna, a wspólne przeżywanie i sukcesów, i porażek naprawdę zbliża.

Czego chciałabyś nauczyć grupy, które prowadzisz w Kurpiach Zielonych?

Najbardziej chciałabym, żebyśmy nie bali się przełamywać schematów. Żebyśmy w tradycji, która tak pięknie inspiruje szukali tego, co wciąż nieodkryte i pokazywali to na swój sposób. Szanuję tradycję, mam ogromny sentyment do dawnych tańców i melodii, ale chcę też pokazać, że ich potencjał można wykorzystać w sposób nieoczywisty, zaskakujący, brawurowy – po prostu nasz. I to jest mój cel.



W najbliższych miesiącach w PIK będzie się bardzo dużo działo. Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą.

Jesień upłynie nam pod znakiem różnorodnej muzyki. We wrześniu rozpoczniemy realizację projektu zatytułowanego „Retrodźwięki”. W ramach tego wydarzenia w czterech miejscowościach regionu odbędą się koncerty zespołu Zimne Dranie. Muzycy wykonają największe przeboje dwudziestolecia międzywojennego. Koncerty poprzedzą warsztaty, podczas których Helena Szuhańska nauczy uczestników najpopularniejszych tańców z tego okresu. Poznamy podstawowe kroki walca, tanga, foxtota i charlestona, ale również najważniejsze zasady etykiety, która wówczas obowiązywała. Na koncertach i warsztatach spotkamy się 9 września w Ciechanowcu, 16 września w Drohiczynie, 20 września w Filipowie i 21 września w Nowogrodzie.

Kolejnym muzycznym akcentem we wrześniu będą półfinały **Rockowań**, największego przeglądu zespołów rockowych naszego województwa. Pierwszy z nich odbędzie się 14 września w Bielsku Podlaskim, na drugi natomiast zapraszamy 21 września do Moniek. Podczas półfinałów wyłonione zostaną zespoły, które będą rywalizowały 19 października w białostockim klubie Gwint podczas finału Rockowań.

We wrześniu zaprosimy Państwa na pierwszą edycję **Festiwalu Piosenki Autorskiej Źródła Dźwięków**. Festiwal adresowany jest do osób, które chcą zaprezentować swoją muzyczną twórczość: własne piosenki, kompozycje lub nowe aranżacje znanych utworów. Uczestników festiwalu będzie oceniało profesjonalne jury – mówi Marta Szałkiewicz, koordynatorka wydarzenia. – *Zaprosiliśmy do współpracy Katarzynę Groniec, Maję Kleszcz i Janusza Radka, którzy nie tylko zasiądą w jury, ale również wystąpią przed białostocką publicznością z niezwykłym koncertem pod tytułem „Serwus Madonna – piosenki z repertuaru Ewy Demarczyk”.*

Od lat organizujemy różnorodne wydarzenia kulturalne i artystyczne, ale chętnie uczestniczymy też w imprezach, które odbywają się w Białymstoku i regionie pod szyldem innych instytucji. Cieszy nas, że we wrześniu będziemy obecni na **XXI Zjeździe Historyków**, podczas którego pochwalimy się naszą ofertą edukacyjną opracowaną w oparciu o historię i tradycję regionu. Weźmiemy też udział w kolejnej już edycji **Narodowego Czytania**, które w tym roku odbędzie się 7 września. Tegorocznym bohaterem akcji będzie „Kordian” Juliusza Słowackiego.

Jesienią wracamy z ofertą naszych zajęć stałych. Znowu, po wakacyjnej przerwie, można będzie pod okiem naszych instruktorów rozwijać swoje pasje malarskie, teatralne czy

taneczne. Informacje o zapisach i naborach na zajęcia już wkrótce pojawią się na naszej stronie internetowej www.pikpodlaskie.pl. Znajdziecie tam również zaproszenia na warsztaty, koncerty i wszystkie inne wydarzenia.

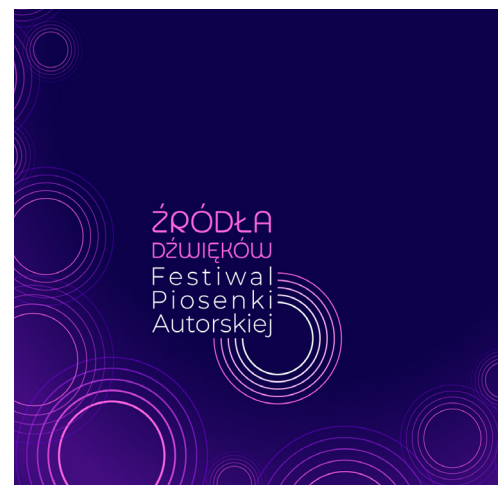
TO TRZEBA WIEDZIEĆ

Najważniejszą w ostatnich miesiącach kwestią prawną, której nie wolno zignorować było wejście w życie tzw. ustawy Kamilka, czyli nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz innych ustaw. Celem zmiany było wzmocnienie ochrony najmłodszych przed przemocą. 15 sierpnia minął termin wprowadzenia nowych przepisów. Przypominamy, jakie dokumenty muszą zostać wdrożone w instytucjach, które mają bezpośredni kontakt z dziećmi:

- Standardy ochrony małoletnich
- Zasady bezpiecznych relacji personelu-dziecko i dziecko-dziecko
- Zasady prowadzenia bezpiecznej rekrutacji osób pracujących w instytucji, które mają kontakt z małoletnimi
- Notatka służbowa
- Karta interwencji
- Ankieta, która pozwala monitorować poziom realizacji standardów bezpieczeństwa.

Wprowadzenie standardów ochrony małoletnich jest obowiązkowe.

Ze zmian, które dotyczą wszystkich instytucji, a zatem również instytucji kultury warto odnotować, że 25 września 2024 r. wejdzie w życie ustawa dotycząca tzw. sygnalistów. Reguluje takie kwestie, jak warunki objęcia ochroną sygnalistów zgłaszających lub ujawniających publicznie informacje o naruszeniach prawa, zasady zgłaszania informacji o naruszeniach prawa, środki ochrony sygnalistów, a także zadania organów publicznych, w tym Rzecznika Praw Obywatelskich związane ze zgłaszaniem informacji o naruszeniach prawa i podejmowaniem działań następczych. Jeżeli podmiot zatrudnia 50 osób (lub pracują na jego rzecz na innej podstawie), musi wdrożyć procedurę zgłoszeń wewnętrznych.





PODLASKI
INSTYTUT
KULTURY



KONTAKT:

Podlaski Instytut Kultury
w Białymstoku
ul. Jana Kilińskiego 8

tel. 85 740-37-11
www.pikpodlaskie.pl
pik@pikpodlaskie.pl